

# Sportowiec

Bezpłatny dodatek do Nr. 96 » Głosu Narodu «

Nr. 2 (9)

Częstochowa, wtorek 23 kwietnia 1946 r.

Rok II.

## Ambicja triumfuje nad rutyną

### Kolejowy K. S. mistrzem siódmkowym Częstochowy

Dobra postawa młodych drużyn — 11.000 widzów sukcesem Miejskiej Rady Sportowej i dzieła odbudowy stadionu

Dobry pomysł miała Miejska Rada Sportowa urządzając w święta Wielkiej Nocy turniej błyskawiczny. Pozwoliło to dziełom drużynom bez względu na klasy rozegrać szereg spotkań o charakterze wybitnie instrukcyjnym dla naszych powolnych ataków. W rozpoczynających się na powrót w przyszłą niedzielę rozgrywkach mistrzowskich, będą one mogły użytkować cechy, jakie wyrabiają turnieje siódmkowe: **szybkość, przebiegłość i zmysł przenoszenia akcji na słabe punkty przeciwnika.** Nie bez znaczenia są też takie turnieje dla podciągnięcia w formie obrońców, którzy uczą się prędkości interwencji.

Większość spotkań miała ogromnie żywy przebieg, dostarczając nieprzeliczonych emocyj 11.000 widzów, jacy w oba dni obserwowali przebieg turnieju. Niestety w pierwszy dzień miało miejsce gorsze zajęcie, wywołane w stosunku do sędziego meczu Skra — Raków przez jednego z widzów. Przypuszczać należy, iż zostaną wobec niego wyciągnięte należyte konsekwencje.

Jeśli chodzi o charakterystykę drużyn, to bardzo miłą niespodzianką sprawiła przede wszystkim Papiernia, która wykazała duży zmysł techniczny i zaawansowanie. W jej meczu z Kolejowym zapowiadała się ogromna sensacja, gdyż Papiernia prowadziła 2:0, oddała jednak później inicjatywę Kolejowemu i przegrała dopiero w dogrywce, okazując niestety utratę sił. Dzielna postawa wykazał Raków, który zaprezentował kilku b. dobrych graczy i stał się silny opór Skrze. Przykrą niespodzianką sprawił swoim zwolnieniem CKS, wystawiając do turnieju drugą drużynę, zasiloną jedynie Kuśmierzykiem i Welcelem z rezerwy. Oczywiście zespół ten nie stanowił przeciwnika dla dobrze usposobionej w tym dniu Victorii i przegrał wysoko. — Z pozostałych drużyn zaprezentowały się korzystnie Stradom i Legion.

Rewelacją turnieju był natomiast Kolejowy Klub Sportowy. Wykazał on niespotykaną ambicję całej siódemki i duże umiejętności techniczne przy zdolności strzałowej ataku, co w sumie złożyło się na piękny i zasłużony sukces zdobycia pierwszego miejsca w turnieju.

Przebieg meczów był następujący:

#### Skra — Raków 1:0 (0:0)

(L. K.) W pierwszej połowie, przeważał Raków, lecz po przerwie Skra, na parę minut przed końcem z pięknie bitem przez Kołodziejczyka wolnego rzutu zdobywa decydującą bramkę. Skra nie wykorzystala rzutu karnego. Sędziował dobrze ob. Kościelniak.

#### Victoria — CKS 4:0 (2:0)

(L. K.) Przez cały okres meczu Victoria górowała znacznie nad CKS'em, który wystąpił w słabym składzie. Bramki zdobyli Wójcikowski 3 oraz Wanat 1. Sędziował doskonale ob. Ziętek.

#### Kolejowy — Papiernia 6:2 (0:2, 2:2)

(L. K.) Do przerwy lekka przewaga Papierni, która jednakże szybko się wyczerpała oddając inicjatywę Kolejowemu. W dogrywce Kolejowy wyraźnie przeważał. Bramki dla niego zdobyli: Deska 5 i Kaczmarek 1. Dla Papierni, która poza brakiem kondycji, wypadła b. dobrze, oba gole strzelił Hartliński. Sędziował bez zarzutu ob. M. Chalski.

#### Stradom — Częstochówka 2:0 (1:0)

(L. K.) Gra równorzędna z lekką przewagą Stradomia. Mimo przegranej Częstochówka okazała dobrą formę. Obie bramki dla Stradomia zdobył Wężowicz. Sędziował b. dobrze ob. Zółtak.

#### Legion — Częstochowianka 1:0 (0:0)

(L. K.) Legion zagrał z dużym rozmachem, potwierdzając swoją dobrą formę. Posiada on przewagę, stwarzając często groźne sytuacje pod bramką przeciwnika, ale niezdeterminowanie

napastników nie pozwoliło na wykazanie tego cyfrowo. Częstochowianka wykazała dobre opanowanie piłki, brakowało jej jednak szybkości. Bramkę dla Legionu strzelił w ładnym stylu Jagodziński. Sędziował świetnie ob. Ziętek.

#### Stradom — Legion 3:1 (1:1)

Legion rozwija z miejsca żywe tempo napierając energicznie, a bezskutecznie na bramkę przeciwnika, Stradom jednak otrząsa się z tej przewagi i dochodzi do głosu, w konsekwencji lepsza gra napadu i jego orientacja zapewnia Stradomiowi zwycięstwo. Bramki dla niego zdobyli: Wilczyński pięknym strzałem z wolnego, Gawroński i Wężowicz z karnego. Dla Legionu — Halkiewicz. W tej ostatniej drużynie wyróżnił się piękną obroną bramki Zajda. W Stradomiu obierał Malick, Sędziował b. dobrze ob. Podlewski.

#### Kolejowy — Victoria 3:1 (1:1)

Victoria bez Wójcikowskiego i kontuzjowanego Florczyka nie wykazała formy z pierwszego dnia. Brak było zgrania, a napastnicy gubili się pod bramką przeciwnika. Kolejowy zagrał z dużą wolą zwycięstwa, które też odniósł za służenie. Punkty dla niego zdobyli Zalas 2 i Kaczmarek, dla Victorii — Malicki.

Sędziował poprzecznie ob. Śliwczyński.

#### Skra — Stradom 4:1 (4:1)

Skra pokazała grę na b. ładnym poziomie, a jej napastnicy — doskonałą dyspozycję strzałową. Stradom walczył w meczu tym bez ducha bojowości, rozwijał bardzo powolnie swoje akcje. Jedyną bramkę dla niego strzelił Wężowicz, dla Skry Seifried 3 (hack trick z ładnych przebiegów oraz Langier.

Sędziował bez zarzutu ob. Zółtak.

#### Kolejowy — Skra 2:1 (1:0)

Spotkanie finałowe było najbardziej emocjonującym spotkaniem turnieju. Kolejowy okazał

się nie tylko całkowicie równorzędnym przeciwnikiem faworyta turnieju, ale przewyższał go ofiarnością i skutecznymi akcjami napadu. Zdążając zdecydowanie do celu zdobywa on prowadzenie ze strzału Parzyniewskiego. Skra przeprowadza liczne kontrataki, ale zwałkanie napastników na polu karnym Kolejowego w połączeniu ze świętymi interwencjami bramkarza tegoż, Jastrząba, nie pozwala na zmianę wyniku w pierwszej połowie. Po przerwie Skra atakuje coraz ostrzej i uzyskuje wyrównanie przez Seifrieda z podania Sordaka. Kolejowy przystępuje do przeciwnarciarza i niecałkowicie Zalas strzela zwycięską bramkę. Następuje teraz okres ogromnie żywej i stojącej na wysokim poziomie gry obu drużyn, którą publiczność nagradza co chwila oklaskami.

Wyróżnili się w Skrze Seifried i Bubel, w Kolejowym zaś obrońca Szellgowski, który był najlepszym graczem na boisku. Sędziował znakomicie ob. Ziętek. Składy drużyn: Kolejowy — Jastrząb, Szellgowski, Kaczmarek, Parzyniewski, Zalas, Deska. Skra — Borowiecki, Bubel, Kołodziejczyk, Dzieciołowski, Sordak, Seifried, Langier.

#### Trójmecz siatkówki

(L. K.) W związku z otwarciem kortów tenisowych w parku 3-go Maja, odbyło się spotkanie towarzyskie w siatkówce pomiędzy CKS'em, Legionem i Victorią. W wyniku spotkań CKS odniósł wyraźne zwycięstwo pokonując Victorię 2:1 (15:8, 7:15 i 15:9) oraz Legion 2:0 (15:10, 15:13).

Victoria po dość ciężkiej przeprawie wygrała z Legionem 2:0 (15:12 i 15:10). W CKS'e wyróżnili się ładną grą: Gordon, Wójcik i Zablocki, w Legionie Falkowski, Michalski i Błasiak, w Victorii Stawczyk.

Sędziowali: ob. Liczberski, Stawczyk i Dziekan.

## Dwulecie gimnazjalnego K. S. „Legion”

Wśród burzy wojennej, kiedy prześladowanie i gnębienie młodzieży polskiej osiągało punkt kulminacyjny z inicjatywą kilku kolegów powstała piękna myśl założenia klubu sport. Myśl ta przetrwała się w czyn i klub taki powstał, przyjmując nazwę Młodzieżowego Klubu Sportowego „Legion”. Pierwsze zebranie organizacyjne odbyło się w dniu 27.3.1944 roku, w obecności nielicznych początkowo członków. Na zebraniu tym wybrany został pierwszy Zarząd w skład którego weszli: prezes — Bartnik, sekretarz Skrzypniński, skarbnik Kukulski. Powzięto szereg uchwał, głównym zaś celem było krzewienie sportu wśród młodzieży, jak również podniesienie ducha patriotycznego.

Zrealizowanie tych postanowień było o tyle trudne, że wywiad gestapo, który specjalną „sympatią” darzył polską młodzież, bez przerwy wchodził, starając się za wszelką cenę zniszczyć ją.

Mimo przeszkód szeregi członków zwiększały się z każdym dniem. Sekcja piłkarska rozegrała kilkanaście meczów na łakach z różnymi dzielnicami miasta jak: Ostatni Grosz, Stradom itd.

Kiedy zegar dziejowy wydzwonił godzinę wolności, mechanizm Legionu zaczął działać ze zdwojoną energią. Zniknął strach przed „opiekunami”, bo przecież byliśmy wolni. Polska zataitła nowym życiem — życiem odbudowy. W życiu tym wziął także czynny udział „Legion” bo przecież stworzył komórkę rozwoju kulturalno-sportową, to dołożył cegiełkę do odbudowywanego się gmachu Ojczyzny.

Jedenastu członków gdyż z tyłu składał się klub w chwili odzyskania wolności, zaczęło własnymi siłami gromadzić sprzęt i gotówkę, co przehodziło im z wielką trudnością, gdyż jako uczniowie nie byli w stanie zrealizować wszystkich swoich zamierzeń.

Przy czynnym poparciu ob. inż. Wróbla uzyskano siedzibę — skromny drewniany domek w parku 3-go Maja. Z chwilą tą odpadła największa bolączka przenoszenia sprzętu z miejsca na miejsce.

Praca potoczyła się prawie że normalnym torem, w czym nie przeszkadzał nawet przejmujący chłód naniający w świetlicy, tam bowiem odbywały się zebrania na których nieliczni członkowie klubu siedzieli zmarznięci, debatując nad aktualnymi sprawami. W wyniku sezonu „Legion” zdobył trzecie miejsce w turnieju siódmkowym o mistrzostwo Częstochowy, rozegrał ogromną ilość spotkań, a w eliminacjach zakwalifikował się do klasy B.

Ta ożywiona działalność ulitowała sprawy finansowe, przyniosła pewne zasoby pieniężne, które do tej pory są podstawą istnienia „Legionu” w przeciwstawieniu do innych klubów mających instytucje wzgl. osoby finansujące.

Nadto hamującym czynnikiem w rozwoju „Legionu” jest brak zrozumienia i poparcia ze strony władz szkolnych. Jedynymi osobami, które starają się pomóc „Legionowi”, to obecny Komendant Powiatowy WF i PW, ob. por. Stepien, oraz całym sercem oddany wysiłkom młodzieży, ob. Organko, pełniący funkcję honorowego trenera.

Obecny Zarząd w składzie: prezes — Kucharski, wiceprezes — Bartnik, sekretarz — Klyszeński.

skarbnik — Małasiewicz łącznie z członkami klubu dzięki wyteżonej energii używotnił cztery sekcje: piłkarską, lekkoatletyczną, tenisa stołowego oraz siatkówkę. Dzięki temu „Legion” jest jednym z najwzrostniejszych klubów Częstochowy. Piękne jego postulaty, jak również dalsza praca „Legionu” niewątpliwie zostanie zrozumiana przez częstochowskie społeczeństwo.

Leon Kucharski.

## Świąteczny naład Czechów

#### Kraków

##### Kladno — Cracovia 2:2 (1:0)

Kraków, 21. 4. (Tel. wł.) — Czeska drużyna Kladno zremisowała z Cracovią, wykazując lepszą technikę gry, której Cracovia, osłabiona brakiem graczy przebywających we Francji, przeciwstawiła ogromną ambicję. Bramki dla krakowian zdobyli: Bobula i Różankowski II.

##### Kladno — Garbarnia 4:0 (3:0)

Kraków, 22. 4. (Tel. wł.) — Drugi występ Czechów zakończył się zdecydowanym zwycięstwem nad Garbarnią, która wystąpiła bez swoich najlepszych graczy — Nowaka, Tyranowskiego i Ignaczaka. Gra przeprowadzona była ostro, z przewagą techniczną Czechów. Garbarnia nie wykorzystala rzutu karnego.

#### Łódź

##### Victoria — Żiżkov — Łódź 3:2 (3:1)

Łódź (Tel. wł.) — Czeska drużyna Victoria Żiżkov odniosła nieznaczne zwycięstwo nad reprezentacją Łodzi, która przegrała swoją zawiązującą słabiej grze obrony. — Bramki dla łodzian zdobyli Hogendorf i Włodarczyk, najlepszym graczem był Baran.

#### Radom

(Tel. wł.) — Gościła tutaj w święta Wielkiej Nocy drużyna czeska Bata (Zlin). — Pierwszego dnia rozgromiła ona KS Radomiak 11:0, w drugim zaś Reprezentację

## Zgon Mariana Strzeleckiego

W dniu 15 b. m. zmarł znany dziennikarz sportowy ś. p. Marian Strzelecki, długoletni redaktor naczelny jednego z najlepszych przed wojną w Europie pism sportowych — „Przeglądu Sportowego” — i współautor z Aleksandrem Rekszą, redaktorem warszawskiego „Echa Stadionu”, słynnej polskiej powieści sportowej p. t. „Wielka gra”.

W zmarłym ś. p. Marianie Strzeleckim polskie dziennikarstwo sportowe straciło jednego z najwybitniejszych przedstawicieli.

Cześć Jego Pamięci!

## Wiadomości różne

— W dniach od 5 do 8 września r. b. odbędzie się w Pradze Wszechsłowiański Turniej Bokserski z udziałem wszystkich państw wsłowiańskich, a przy końcu września rozegrany zostanie w Polsce trójmecz pięściarski Polska — Jugosławia — Czechosłowacja.

— W ramach Święta Robotniczego 1 maja Wydział Sportowy OM TUR organizuje ogólnopolski masowy bieg na przelaj przez zniszczoną Warszawę dla kobiet i mężczyzn na trasie 1.000 i 3.000 metrów.

W większych okręgach, a ostatnio w Zagłębiu Dąbrowskim przeprowadzone zostały badania lekarskie piłkarzy, w wyniku czego pewna ich liczba została odsunięta od uprawiania piłki nożnej, gdyż zagrażałoby to ich zdrowiu.

Pierwszy po wojnie międzypaństwowy mecz piłkarski rozegra Polska ze Szwecją na początku września r. b.

— Klub Motocyklowy „Zryw” w Warszawie projektuje wznowienie tradycyjnego wyścigu ulicznego w Alei Niepodległości dla popularnych tzw. „setek” oraz dla motocykli o większej kubaturze. Zawody te odbywałyby się corocznie, a pierwsza nagroda byłaby przechodnia. „Zryw” projektuje również urządzenie wyścigu kolarzkiego za prowadzeniem motorów.

Tony Zalez Luizjany, mistrz świata w wadze średniej, zostaje zdeambulowany z marynarki wojennej, gdzie pełnił służbę w ciągu trzech lat. Zalez, który jest z pochodzenia Polakiem i właściwie nazywa się Zaleski, walczyć będzie o utrzymanie swego tytułu mistrzowskiego z Rocky Rraziano z Nowego Jorku. Spotkanie to będzie 15-to rundowe i odbędzie się w Yankee Stadium 25 lipca.

Radomia 5:0. W boksie ósemka Czechów pokonała KS Radomiak 10:6.

#### Zagłębie

Sosnowiec, 21. 4. (Tel. wł.) — Czeska drużyna Prostejov pokonała skromnie Reprezentację Zagłębia 2:1 (2:0). Obie bramki dla Czechów strzelił prawy łącznik Burlla, dla Zagłębia — Słotta. Widzów 10.000.

#### Ślask

##### AKS — Prostejov (Czechy) 3:2 (1:1)

Katowice (Tel. wł.) — Zwycięzca Zagłębia, czeski Prostejov doznał porażki od AKS'u chorzowskiego, który zagrał koncertowo. Bramkami dla AKS'u podzielił się Piątek, Pytel i Spodzieja, dla Czechów zaś Burlla i Gazda. Widzów 15.000.

##### WMKS Katowice — Polonia Bytom 4:3

Bytom (Tel. wł.) — Towarzyskie spotkanie liderów obu grup śląskiej klasy A zakończyło się zasłużonym zwycięstwem katowickiego Milic. Kl. Sportowego.

Katowice (Tel. wł.) — W meczach o mistrzostwo klasy A padły następujące wyniki: Rymer — Siemianowiczanka 3:1 (1:0). Kostuchna — Oświęcim 5:0 (4:0). Wyzwolenie — Naprzód (Lipiny) 4:1 (0:1). Polonia Piekary — Śląsk Świętochłowice 3:0 (1:0).

#### Warszawa

##### Ruch pokonany w Warszawie

Świąteczna wizyta Ruchu (Wielkie Hajduki) przyniosła mu przegraną z KS Leżnia 1:2.



# Na progu sezonu lekkoatletycznego

Po okresie niedźwiedziego snu, budzi się wreszcie lekkoatletyka częstochowska do życia. Na pierwszym treningu który zgromadził obok dość liczny młody narybek, garstkę starych rutyniarzy, trener Hofman poprowadził intensywne ćwiczenia już bezpośrednio na bieżni.

Wydałoby się przeciętnemu obserwatorowi życia sportowego że na terenie Częstochowy nie ma zawodników wielokierunkowych. Tymczasem sytuacja, na szczęście nie przedstawia się tak źle. Częstochowa ma w sobie jako miasto przeszło statusie czne na ogromne możliwości, chociażby z tego względu, że znajduje się tutaj licząc skromnie — około 15.000 młodzieży w wieku od 14 do 20 lat.

Potrzeba tylko należytego ujęcia tej masy młodzieży w odpowiednie ramy, dania jej tego, co do normalnego rozwoju fizycznego a poniekąd i duchowego, jest konieczne. Koniecznością obok pracy zawodowej czy nauki, jest potrzeba ruchu, powietrza i słońca. Aby konieczność ta zamiast na pożytek nie wyszła na niekorzyść młodzieży, trzeba należytej organizacji i systemu opartego na doświadczeniach i spostrzeżeniach długoletnich pracowników w dziedzinie sportu.

Zakres pracy zawodowej poddyktowany jest względami życiowymi. Lecz sport jest zakresem pracy ideowej — bezinteresownej jest zakresem pracy nad sobą, nad swą wolą i charakterem. Nie można nikogo zmuszać, aby skakał, biegł czy rzucił. W sporcie trzeba ludzi zamilowanych, którzy rozumieją korzyści w postaci teźny fizycznej, silnej woli, zaradności życiowej i całej masy innych zdobyczy jakie daje sport. Wychowawca zaś da wyszkolenie, a państwo stadiony, sprzęt i możliwości korzystania z wszelkich urządzeń.

Przez należyty system organizacyjny — wychowawczy w klubach gimnazjalnych, robotniczych, ogólnie sportowych, związkach i organizacjach — wyprowadzenie młodzieży na bieżnię, kort, pływalnię czy boisko, nie przedstawia żadnej trudności. Dobrym systemem — cierpliwością i zrozumieniem idei, dla której się pracuje — można wykrzesać iskry, która rozpała płomień prawdziwego umiłowania sportu.

Częstochowa posiada w swoim obrębie około 15 klubów sportowych i drugie tyle poza jej obrębem, nie wliczając w to organizacji i związków młodzieżowych. Radomsko, Wieluń, Lubliniec, Pławnio, Konopiska, to przecież kominki, w których już się sport zrodził, to ziarno, które zaczyna kiełkować. Potrzebna im tylko dobra opieka, zainteresowanie ze strony Zarządu Okręgowego Związku Lekkoatletycznego, wysłanie instruktorów, pomoc finansowa gminy a wynik nie da na siebie długo czekać.

## 50-lecie wznowienia Igrzysk Olimpijskich

5 kwietnia b. r. minęło 50 lat od chwili, gdy na stadionie w Atenach zostały wzniesione Igrzyska Olimpijskie. Następne Olimpiady odbyły się: w Paryżu (1900), St. Louis (1904), Londynie (1908), Sztokholmie (1912), Antwerpii (1920), Paryżu (1924), gdzie (po raz pierwszy wzięła udział Polska, Amsterdamie (1928), Los Angeles (1932), gdzie Kusociński zdobył złoty medal za zwycięstwo w biegu na 10.000 metrów, Berlinie (1936). Pierwsze Igrzyska po niedawnej wojnie odbędą się w Londynie. Z ogromnym zainteresowaniem oczekiwany jest udział w nich Związku Radzieckiego, którego przedstawiciele zadziwili ostatnio świat doskonałymi wyczynami we wszystkich dziedzinach sportu.

Stefan Gajos

## Czternasta runda

Powieść bokserska.

Dickson schylił się, zeskoczył z ringu pomiędzy sznurami i podszedł do Tomasza. Obejrzał go jeszcze raz uważnie i wyciągnął do niego rękę.  
— Jestem Dickson, zwany dawniej „Tygrysem z Oklohamy” — rzekł — Możesz uważać mnie za swojego przyjaciela.  
Szczery uśmiech dłoni Dicksona, spojrzenie jego silnych otwartych oczu i bezpośredniość zachowania się wzbudziły odrazu w Tomaszu uczucie sympatii do starego mistrza.  
— Nazywam się Tomasz Chrobot — odwzajemnił prezentację.  
— Chciałbyś walczyć zawodowo?  
— Jeżeli tylko uzna pan, że będę się nadawał do tego.  
Dickson obrzucił przelotnym spojrzeniem zniszczone trzewiki i ubiór Chroboty.  
— Jesteś teraz, zdaje się, pod wozem co?  
— Rzeczywiście. Ostatnio nie powodziło mi się nadzwyczajnie.  
— A więc dobrze — zdecydował Dickson — Zamieszkaż u mnie, odpoczniesz dzień, dwa, przyjrzyj się naszej pracy, a potem wypróbuj się, zgoda?  
Połączyli dłonie po raz drugi.  
— Cieszę się, bo widzę, że będziecie dobry

Częstochowskie kluby posiadają możliwość ujęcia szerokiej rzeszy młodzieży w karby organizacyjne. KOS „Victoria”, która w dziedzinie lekkiej atletyki na tutejszym terenie wiecie prym, posiada kilku dobrych sprinterów, miotaczy oraz skoczków m. in. Stawczyka. C. K. S., groźny rywal „Victorii” w każdej prawie dziedzinie, ma biegacza na dużą miarę — Widule i utalentowanych braci Szymańskich. „Częstochowianka”, „Częstochówka”, „Skra” i „Stradom” na razie nie zbudziły się jeszcze ze snu. „Miliący”, „Kolejowy” i „Blekitni” są na drodze do realizacji swych programów. Duże zainteresowanie okazują młode kluby, a szczególnie Harcerski Klub Sportowy powstały przy Komendzie Hufca Częstochowskiego oraz gimnazjalny Kl. S. „Legion”. W nich też OZLA widzi duże możliwości i

na pewno wydadzą one niejednego przyszłego mistrza okręgu. „Papiernia” i „Zapalczarnia” borykają się z trudnościami finansowymi, mimo to nie tracą nadziei uzyskania lepszych rezultatów w terenie i odpowiednio wyszkolonych instruktorów.

Reasumując, należy stwierdzić że tak Miejska Rada Sportowa, Miejski Komitet WF i PW, Zarząd OZLA, Kierownictwa Klubów jak i liczne rzesze naszego społeczeństwa, powinny zwrócić szczególną uwagę w kierunku najsłabszej galezi sportu — lekkoatletyki, dając jej największą troskliwość i opiekę tak moralną jak i materialną. Zapal młodzieży jest ogromny. Dlatego musi się znaleźć poparcie realne u tych, którym dobro i przyszłość młodzieży leży na sercu.

Zenon Skotnicki.

## Sport kielecki

### Zmarł prezes KTC ś. p. Antoni Thomas

KIELCE. — W Kielcach zmarł w wieku lat 72 jeden z założycieli Kieleckiego Towarzystwa Cyklistów, długoletni prezes tego Towarzystwa, ś. p. Antoni Thomas. Ś. p. Zmarły to człowiek nieposzlakowanej przeszłości, oddany działacz sportowy i nieoceniony pionier polskiego kolarstwa. Zgon ś. p. Antoniego Thomasa przyniósł wielką stratę nie tylko kolarstwu kieleckiemu lecz społeczeństwu sportowemu całej Polski!  
Cześć Jego pamięci! (ref.)

Naprzód Jędrzejów — ZZK Sędziszów 4:0 (3:0). ZZK łatwo pokonany na własnym boisku. Bramki strzelili: Froniekiewicz, Grym, Kornalski i Wieczorek.  
Sędziował p. Karwat poprawnie.

### Rozgrywki klasy A

W Kielcach odbyło się plenarne posiedzenie WG. i D. Kiel. OZPN-u na którym dokonano losowania rozgrywek mistrzowskich w klasie „A” Kiel. OZPN-u. Rozgrywki rozpoczną się w dniu 5 maja b. r.

W dniu tym grać będą: w Kielcach: SKS. Te-

cza Kielce — KS Ruch Skarżysko, w Starachowicach: SKS Starachowice — MKS Partyzant Kielce, w Skarżysku: KS Granat Skarżysko — KSZO Ostrowiec.

### 12 zarejestrowanych sekcji tenisa stołowego

Kielecki Okręg Tenisa Stołowego zarejestrował już 12 klubów i sekcji tej gry. Oblicza się, że ilość ta wzrośnie w najbliższym czasie do 30 sekcji.

### Zarząd HKS Orlicz w Suchedniowie

Walne zgromadzenie HKS Orlicz w Suchedniowie wybrało nowy zarząd: prezes: dyr. Aleksander Świat, wiceprezes — Alfons Jasiński, kierownik klubu — Stefan Adamczyk, sekretarz — Dobiesław Denkwicz, skarbnik — Henryk Miernik, gospodarz — Edward Kowalik, kapitan drużyny — Marian Zatorski, komisja rewizyjna: Karol Żołądek, Jan Miernik, Henryk Świerczkowski. (ref.)

## Pomiędzy fantazją a rzeczywistością

### Który ze starszych panów potrafi to samo?...

52-letni Argentyńczyk Pedro Cadiotti dokonał niedawno próby pobicia rekordu trasy Rosario — Buenos Aires (400 km) na rzece River Plata. Próba nie udała się, tym niemniej Cadiotti przepełną odległość 320 kilometrów, przebywając w wodzie bez przerwy 3 doby 3 godziny i 15 minut.

### Tenor dyskobolem

Wilfred Bangart jest sławnym tenorem opery w Nowym Jorku. Nie przeszkadza mu to wcale uprawiać czynnie sport. Bangart specjalizuje się w rzucie dyskiem i jego rekord wynosi 16 m. 15 cm. co stawia tenora w szeregu najlepszych miotaczy amerykańskich.

### Perypetie brytyjskiego sportowca

Irlandzki sportowiec, dr. Flangan, lekarz jednego z londyńskich szpitali, gra jako piłkarz w ligowym Arsenalu, a równocześnie jest reprezentacyjnym zawodnikiem Irlandii w rugby. Przed niedawnym czasem dr. Flangan miał grać jako rugbista przeciwko Anglii w Dublinie, spóźnił się jednak na pociąg. Chciał zdążyć na zawody samolotem, ale wobec niesprzyjających warunków atmosferycznych do Dublinia nie dostał się. Na domiar złego nie zdążył również na rozgrywaną następnego dnia

mecz ligowy Arsenalu. Te perypetie d-ra Flangan przywodziły przysłowie o 2-ch srokach, trzymany za ogon.

### Nowy rekord kolarski

Zawodowy kolarz australijski, Ray Betting, pobił światowy rekord na 2 mile angielskie (3.018 metrów), uzyskując czas — 3 min. 24,8 sek., co daje fenomenalną szybkość przeciętną 53 km na godzinę.

## Życie klubów

Kolejowy Klub Sportowy pertraktuje z czołową drużyną Łodzi — ZZK — o przyjazd jego drużyny piłkarskiej na spotkanie na naszym terenie.

Sekcja siatkówki żeńskiej KKS „Częstochowianka”, ewicząca pod kierunkiem ob. Migalskiego, dysponuje utalentowanym choć młodym materiałem i zapowiada się jako groźny rywal czołowych naszych zespołów.

RKS Skra projektuje zakontraktowanie jako pierwszych przeciwników zamiejscowych AKS z Chorzowa oraz Polonię Bytomską.

— RKS „Raków” kierowany jest przez

## SZACHY

pod redakcją S. Limbacha

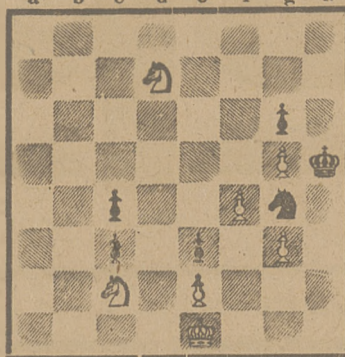
ZADANIE Nr. 11

S. Limbach, Częstochowa.

(Oryginalne dla „Głosu Narodu”

Czarne: Kh5, Sg4, P: c3, c4, e3, g6; (6)

a b c d e f g h



Białe: Ke1, Sc2, Sd7, P: e2, f4, g3, g5; (7).

Białe matują w 4 posunięciu.

Za rozwiązanie powyższego zadania nadesłane w terminie do 10 maja b. r. przeznaczamy książkę szachową.

### PARTIA Nr. 9.

grana korespondencyjnie o mistrz. Polski w 1914 roku (Gambit hetmański).

Białe: M. Wleczorek — Czarne: J. Brochocki (Częstochowa). (Lwów)

1. d4, 2. c4, e6; 3. Sc3, Sf6; 4. Gg5, b6; 5. Gh4, Ge7; 6. e3, c6; 7. Sf3, d:c4; 8. G: c4, b5; 9. Gr3, Gb7; 10. 0-0, 0-0; 11. G: f6, G: f6; 12. Sc4, a6; 13. S: f6, H: f6; 14. Se5, He7; 15. Wa-c1, Hd6; 16. Hf3, f6; 17. Hh5! f: e7 (Czarne nie dostrzegły dobrze ukrytej pułapki 20. f4!) 18. Hg6, Wf - d8; 19. Hh7 Kf8; 20. f4! i czarne poddały partię.

### WIADOMOŚCI RÓŻNE.

Sens gry jednoczesnej (24.III b. rl) mistrz. Krakowa T. Clejki w Białej Krak. dał wynik +6 — 2 i 2 remis (7 do 3). Wygrali Rusek i Pieprzyk, zremisowali Jasieniak i Olejak.

W turnieju o mistrz. A. K. S. Wałcownia — Dziedzice I m. zajął S. A. Rusek 7 pkt. 2) R. Pieprzyk 6 pkt. 3) inż. C. Niewiadomski 5 pkt. 4) J. Frączek 4 pkt. 5) J. Blacheta 3 pkt. i t. d. (8 zawodników).

Dalsza lista osób nagrodzonych za rozwiązanie zadania Nr. 4.

Za prawidłowe rozwiązanie zadania Nr. 4 przyznano nagrody następującym osobom: ob. Elżbieta Pełka, uczeń kl II Gimn im. H. Sienkiewicza, zam. I Aleja 8, m. 16, ob. Oleśkiński Zenon, Stradom, Warneńczyka 37, ob. Jan Syguda, Kłobuck, Wieluńska 17.

Osoby zamieszkałe w Częstochowie proszone są o zgłoszenie się osobiste do Redakcji po odbiór nagród. Osobom zamiejscowym (łącznie z podanymi poprzednio) prześlemy nagrody pocztą.

Zarząd w następującym składzie: Prezes — ob. Majewski Bronisław, wiceprezes — ob. Gozdalik Jan, I Sekretarz — ob. Basiński Mieczysław, II sekretarz — ob. Skrobek, gospodarz — ob. Strzelezyk Jan, skarbnik — ob. Bartzek Stefan, kierownik sekcji piłki nożnej — ob. Kraus Józef.

### Ętliczek, pętliczek, zielony stoliczek...

Nie mogąc odnieść zwycięstwa na boisku, WKS Wieluń próbuje szczęścia przy zielonym stoliczku. Założył on protest przeciwko ważności meczu przegranego w ub. niedzielę z CKS-em 1:8, motywując swój protest faktem nieuznania przez sędziego ob. Śliwczyskiego bramki strzelonej przez gracza WKS przy stanie 3:1 dla CKS-u.

4) na biurku kasety z „Morrisami” i podsunął ją ku gościowi.

— Dziękuję... — powiedział Tomasz.

— To dobrze — stwierdził z ukontentowaniem Dickson, zapalając papierosa — Kan dydat na prawdziwego boksera nie powinien palić.

—...Lubię tylko fajkę — dokończył Chrobot, wyciągając ją z jednej kieszeni, a z drugiej woreczek z tytoniem.

Napchał fajkę z niezmaconym spokojem, nie zważając na gniewne ściąganie brwi starego mistrza. Skrzeszał ognia i rozżarzył nim tytoń.

— Niech mi pan wierzy — powiedział puszczając kłęby dymu. — że fajka, choć bezsensowna dla niektórych, daje najwyższy stopień odurzenia, jakie może zdobyć palacz.

— Nie wątpię — odparł Dickson — Wolałbym jednak, aby w najbliższej przyszłości swój entuzjazm dla fajki zniwelował pan do minimum.

— Chciałem jeszcze dodać — ciągnął spokojnie Tomasz — że smaku fajki nie poświęciłbym dla najzawrotniejszych tytułów...

Dickson przypatrywał się przez chwilę gościowi z napiętą uwagą, a potem rozemniał się.

— Brawo! — rzekł — Lubię ludzi, którzy potrafią walczyć w obronie swoich upodobań. Ale choć nie jestem purytaninem, umiownie się, że będę widywał bardzo rzadko fajkę w pana ustach.